

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO ROZPATRZENIA PROJEKTÓW
USTAW DOTYCZĄCYCH STATUSU
OSOBY NAJBLIŻSZEJ W ZWIĄZKU
I UMOWY O WSPÓLNYM POŻYCIU
(NR 6)

z dnia 26 maja 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących statusu osoby najbliższej w związku i umowy o wspólnym pożyciu (nr 6)

26 maja 2026 r.

Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących statusu osoby najbliższej w związku i umowy o wspólnym pożyciu, obradująca pod przewodnictwem poseł **Urszuli Paślowskiej (PSL-TD)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2110) – kontynuacja,
- rozpatrzenie rządowego projektu ustawy – Przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu (druk nr 2111) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Kotula** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw równości wraz ze współpracownikami, **Paweł Szefernaker** sekretarz stanu, szef Gabinetu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **Barbara Socha** doradca prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przewodnicząca Rady Rodziny i Demografii przy Prezydencie RP, **Dawid Dobrogowski** specjalista w Centrum Obsługi Administracji Rządowej, **Kamila Jeziorska-Chojecka** radca prawny w Biurze Analiz i Strategii Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, **Aleksandra Witkowska** starszy specjalista w Zespole Spraw Międzynarodowych i Konstytucyjnych Biura Rzecznika Praw Dziecka, **Marek Kożuch** radca prawny w Departamencie Prawnym Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, **Magdalena Zawadzka** starszy specjalista w Wydziale Zabezpieczenia Społecznego w Departamencie Transferu Wiedzy i Spraw Społecznych Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Mateusz Feliks Trzaska** przedstawiciel Stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii, **Przemysław Walas** przedstawiciel Stowarzyszenia Kampania Przeciw Homofobii, **Paulina Kubik** asystentka poseł Urszuli Paślowskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Bogdan Wojtów**, **Damian Norwiński** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Łukasz Nykiel**, **Adam Niewęglowski**, **Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Urszula Paślowska (PSL-TD):

Dzień dobry. Proszę państwa o zajęcie miejsc. Rozpoczynamy posiedzenie Komisji. Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących statusu osoby najbliższej w związku i umowy o wspólnym pożyciu. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam panią Katarzynę Kotulę, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw równości. Witam pana Pawła Szefernakera, sekretarza stanu, szefa Gabinetu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Witam panią minister Barbarę Sochę, doradcę prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przewodniczącą Rady Rodziny i Demografii przy prezydencie Polski. Witam panią Magdalенę Arendt, wiceprezes Krajowej Rady Notarialnej, przedstawicieli administracji publicznej i organizacji pozarządowych.

Informuję, że porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia przewiduje kontynuację rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowy o wspólnym pożyciu w druku nr 2110 oraz ustawy wprowadzającej w druku nr 2111.

Szanowni państwo, 13 kwietnia br. Komisja rozpatrzyła wszystkie artykuły pierwszego projektu ustawy, 12 maja – drugiego projektu, czyli ustawy wprowadzającej z druku nr 2111.

Dzisiaj planowane jest de facto finałowe przyjęcie odrębnych sprawozdań Komisji do obu projektów.

Otrzymaliśmy opinię w sprawie konstytucyjności napisaną przez panią profesor Martę Kłopocką-Jasińską na zlecenie Komisji Nadzwyczajnej, która wskazuje na przesłanki i dowody konstytucyjności procedowanej przez Komisję Nadzwyczajną jednej i drugiej ustawy. Otrzymaliśmy również opinię rzecznika praw obywatelskich, pana profesora Marcina Wiącka, pozytywną opinię dla obu ustaw. Są również opinie, które zgłosiły organizacje pozarządowe, które zostały państwu posłom przedstawione i przekazane w formie elektronicznej.

Zanim przejdziemy do głosowania nad sprawozdaniami i ustawami, poproszę najpierw Biuro Legislacyjne o zabranie głosu i przedstawienie informacji, czy w tej chwili możemy zakończyć procedowanie obu projektów i czy one są również ze sobą zgodne i spójne. Bardzo proszę.

Legislator Łukasz Nykiel:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo. Tak jak pani przewodnicząca powiedziała, w ostatnich tygodniach, a nawet, można powiedzieć, miesiącach, Komisja intensywnie pracowała nad oboma projektami. Rozpatrzone zostały wszystkie artykuły. Na tym etapie pozostaje jedynie przyjęcie sprawozdania. Sygnalizowaliśmy w trakcie procesu legislacyjnego – i strona rządowa też wyrażała taką wolę – konieczność wniesienia na dalszym etapie procesu, czyli w drugim czytaniu, stosownych poprawek. Intensywnie, myślę, że nie jest to tajemnicą, trwają prace nad tymi poprawkami.

Natomiast na tym etapie proponujemy przejść do głosowania i przyjąć sprawozdania. Macie państwo dostępną roboczą wersję – bo to jest nadal robocza wersja – sprawozdania. Do momentu, aż sprawozdanie nie zostanie przyjęte przez Komisję, posługujemy się tym wyrażeniem „robocze sprawozdanie”. Natomiast te robocze sprawozdania zostały dostarczone do sekretariatu Komisji. Są one dostępne. Po przegłosowaniu ich przez Komisję zostanie sporządzone oficjalne sprawozdanie. Zakładamy, że w dniu dzisiejszym będzie ono już dostępne na stronie sejmowej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję. Poproszę o zabranie głosu przed głosowaniem w kolejności panią minister Katarzynę Kotulę, pana ministra Pawła Szefernakera i panią minister Barbarę Sochę. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, pełnomocnik rządu do spraw równości Katarzyna Kotula:

Bardzo serdecznie dziękuję. Pani przewodnicząca, panie ministrze, pani minister, drodzy parlamentarzyści, przede wszystkim chciałabym podziękować za wiele tygodni dobrej, merytorycznej, czasami trudnej pracy, w której rozmawialiśmy i procedowaliśmy przepis po przepisie. Dwie duże ustawy, projekt ustawy głównej, czyli ustawy o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu, który tak naprawdę reguluje procedury zawarcia i rozwiązania tej umowy i skupia się wokół umowy cywilnoprawnej zawieranej u notariusza przez dwie dorosłe osoby. W ramach zawierania tej umowy i tej procedury, która odbywa się początkowo u notariusza, dwie strony tej umowy mają możliwość podjęcia ważnych decyzji w zakresie czegoś, co dzisiaj po prostu nie jest możliwe, czyli na przykład decyzji o wspólności majątkowej, która potem, zgodnie z przepisami ustawy wprowadzającej, skutkuje możliwością wspólnego rozliczania, ale także na przykład wzajemnej alimentacji w sytuacji, w której po rozwiązaniu tej umowy jedna ze stron będzie w trudniejszej sytuacji. Umowa cywilnoprawna jest zawierana u notariusza, natomiast rejestrowana jest w urzędzie stanu cywilnego.

Bardzo dziękuję za bardzo skrupulatną pracę, którą tak naprawdę wykonywaliśmy wspólnie z Biurem Legislacyjnym. Ogromne podziękowania dla Biura Legislacyjnego, które rzeczywiście otrzymało do analizy dwa bardzo skomplikowane projekty – i to wybrzmiało wiele razy na tej Komisji – w których musieliśmy sobie odpowiedzieć na pytanie, czym jest umowa cywilnoprawna, czyli umowa o statusie osoby najbliższej w związku. Nie jest to ani nowa instytucja bazująca na małżeństwie, nie jest to także pierwsza wersja tego projektu, czyli rządowego projektu ustawy o rejestrowanych związkach partnerskich. Odeszliśmy od tej pierwszej wersji projektu, która według mnie była bardzo godnościowa, była dość progresywna. Ale w efekcie tej współpracy, także rozmów politycznych, pewnego kompromisu politycznego, choć nie jest to może ulubione słowo, spotkaliśmy się przy projekcie, dla którego możliwa jest większość,

wierzę w to, w Sejmie i w Senacie. Ogromne podziękowania dla prezydium Komisji Nadzwyczajnej, dla pani przewodniczącej posłanki Urszuli Pasławskiej, dla pań posłanek i pana posła za to, że mogliśmy tu pracować pomimo wszystko, pomimo różnic, tak naprawdę merytorycznie.

Ustawa wprowadzająca, nad którą pracowaliśmy na ostatnim posiedzeniu Komisji, to jest ustawa, która tak naprawdę pokazuje nam, czym skutkuje zawarcie umowy cywilnoprawnej, umowy u notariusza zarejestrowanej w urzędzie stanu cywilnego, umowy, która nie zmienia stanu cywilnego, ale daje status osoby najbliższej i na mocy tego statusu pewne prawa i obowiązki są z tym statusem związane.

W zakresie tego, co najważniejsze, czyli praw, jestem przekonana, że to jest ustawa, która naprawdę powstawała przy dobrej współpracy wielu resortów, instytucji, organizacji i która pokazała nam, że minimum pewnego zabezpieczenia to są na przykład zabezpieczenia dotyczące kwestii finansowych, czyli właśnie zwolnienie od podatku od spadków i darowizn, możliwość wspólnego rozliczania, ale także możliwość objęcia partnera czy też drugiej strony umowy ubezpieczeniem społecznym.

Chcę też zaznaczyć, że nigdy nie uciekaliśmy od mówienia, co jest celem tego projektu. Ponieważ wewnątrz koalicji 15 października nie było większości do rozmowy o rejestrowanych związkach partnerskich w bardziej progresywnej formule, zdecydowaliśmy się na coś, co jest pewnym rozwiązaniem kompleksowym, ale jednak kompromisowym. Umowa cywilnoprawna nie zmienia, tak jak mówiłam, stanu cywilnego, ale zarejestrowana w podrejeestrze stanu cywilnego pozwala na to, żeby państwo miało kontrolę nad tymi umowami, a zarazem daje bezpieczeństwo finansowe, a także zabezpieczenie – i to jest dla mnie najważniejsze – w razie wypadku, śmierci czy choroby przysługuje z tego tytułu status osoby najbliższej.

Jest to projekt zupełnie odarty z jakiegokolwiek, muszę to powiedzieć, ideologii. Właściwie nie można zarzucić temu projektowi tego, że próbujemy coś wprowadzić tylnymi drzwiami. Przedstawiliśmy dwa projekty, które jasno pokazują, czym jest ta umowa cywilnoprawna i na poziomie bardzo minimalnym – bo wiem, że jest to ustawa, która może nie zadowalać społeczności LGBT czy też organizacji, które od lat walczyły o zmiany, ale jednak – w sytuacji, w której dwie dorosłe osoby żyją ze sobą wiele lat, wspólnie prowadzą gospodarstwo domowe, często wspólnie inwestują na przykład w mieszkanie czy zakupiony dom, to w razie śmierci, w razie choroby czy w razie jakichkolwiek kłopotów czy trudności, także personalnych, państwo będzie tę rodzinę zauważało i będzie tę drugą osobę zabezpieczało.

Bardzo liczę na to, że uda nam się jutro w drugim czytaniu przejść do złożenia poprawek, jak rozumiem, bo takich oczekujemy, które będą tylko porządkowały różne kwestie techniczne. Mnogość tych poprawek też pokazuje nam, jak bardzo skomplikowany jest to projekt. Proszę państwa, w sześćdziesięciu dwóch państwach na świecie funkcjonują dzisiaj bardzo różne formy sformalizowania związku: małżeństwa, rejestrowane związki partnerskie, umowy cywilnoprawne. Dwanaście państw to są największe gospodarki świata z topowej dwudziestki. To są rozwiązania, które nikomu niczego nie zabierają, natomiast dają ludziom poczucie godności, poczucie pewnej sprawiedliwości, poczucie zabezpieczenia i przede wszystkim poczucie bezpieczeństwa. Mam nadzieję, że przy dużym poparciu społecznym będzie także poparcie polityczne dla tego projektu.

Raz jeszcze, pani przewodnicząca, bardzo serdecznie dziękuję. Szczególne podziękowania dla Biura Legislacyjnego, dla parlamentarzystów, parlamentarzystek, którzy brali udział w debacie i rozmawiali o poszczególnych zapisach tej ustawy. Cieszę się, że jesteśmy w momencie przygotowania do drugiego czytania. Być może uda nam się dojść do trzeciego czytania i tę ustawę w Sejmie przegłosować, a potem skierować ją do Senatu i na biurko pana prezydenta. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Bardzo dziękuję, pani minister. Poproszę pana Pawła Szefernakera, sekretarza stanu, szefa Gabinetu Prezydenta, o zabranie głosu.

Sekretarz stanu, szef Gabinetu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Paweł Szefernaker:

Pani przewodnicząca, pani minister, szanowni państwo, chciałbym tu dzisiaj wskazać, jakie jest stanowisko pana prezydenta, Gabinetu Prezydenta RP, Kancelarii. Pan prezydent od początku, idąc do prezydentury w kampanii wyborczej, ale także w ciągu ponad tych już dziewięciu miesięcy prezydentury, wskazywał na to, że będzie się sprzeciwiał wprowadzeniu instytucjonalnych związków partnerskich. Zapowiedział, że nie będzie skłonny podpisać ustawy, która podważałaby

status chronionego przez konstytucję małżeństwa. Zadeklarował jednak otwartość na dyskusję o uregulowaniu prawnego statusu osoby bliskiej, co miałoby na celu ułatwienie wspólnego funkcjonowania bez tworzenia quasi-małżeństw.

Uregulowanie relacji między osobami pozostającymi we wspólnym pożyciu, zgodnie z tym, o czym mówił od samego początku pan prezydent, powinno przyjąć formę rozwiązania o charakterze funkcjonalnym, opartego przede wszystkim na konstrukcji umownej, a nie systemowej ingerencji w liczne dziedziny prawa. W szczególności regulacja powinna koncentrować się na wprowadzeniu zamkniętego katalogu konkretnych, nazwanych uprawnień, służących ułatwieniu codziennego funkcjonowania stron, takich jak dostęp do informacji medycznej, prawo do kontaktu, odwiedzin w podmiotach leczniczych czy uprawnienia związane z organizacją pochówku. Rozwiązania te mogą być uzasadnione potrzebą zapewnienia minimalnego standardu ochrony relacji faktycznych, bez konieczności tworzenia odrębnej instytucji o charakterze zbliżonym do małżeństwa.

Chciałbym jasno wskazać, że mamy dwie różne instytucje, dwa różne podmioty. To znaczy, z jednej strony mamy status osoby bliskiej i to, o czym mówi pan prezydent od samego początku, ta pomoc ludziom, Polakom, której Polacy oczekują, to jest uregulowanie kwestii statusu osoby bliskiej, a z drugiej strony mamy związek partnerski, który w przekonaniu pana prezydenta narusza konstytucję, który jest quasi-małżeństwem i na który pan prezydent się nie zgodzi. Czyli mamy dwie różne instytucje: status osoby bliskiej i z drugiej strony – związek partnerski.

Chcemy rozmawiać o statusie osoby bliskiej, ale jeżeli ktoś nazywa status osoby bliskiej czy w tym przypadku najbliższej, a jednocześnie wprowadza de facto związki partnerskie, to nie ma na to zgody pana prezydenta. Chciałbym się jasno odnieść do tych uregulowań, które są w tych ustawach, które dzisiaj są przez Wysoką Komisję procedowane.

Mamy dwa projekty: mamy ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu oraz drugą ustawę – przepisy wprowadzające ustawę o statusie osoby najbliższej w związku i umowie o wspólnym pożyciu. Ta pierwsza ustawa, mająca charakter statusowy, wprowadza de facto do polskiego porządku prawnego nową instytucję, instytucję związku partnerskiego, regulując jego zawarcie, rozwiązanie oraz podstawowe relacje majątkowe między stronami. Drugi projekt, który jest znacznie szerszy, o którym mniej mowa w przestrzeni publicznej, jest de facto systemowo istotniejszy, ponieważ obejmuje on zmiany w ponad dwustu ustawach i polega na wprowadzeniu partnera jako kategorii funkcjonalnie odpowiadającej małżonkowi w całym systemie prawa. Mam takie przekonanie, że w tej drugiej ustawie wprowadzającej de facto państwo znaleźli wszystkie ustawy, w których jest mowa o małżonkach, i dopisali państwo po prostu, zrównując małżonków z instytucją partnera, która jest wprowadzana. W efekcie rzeczywista treść regulacji nie wynika tylko i wyłącznie z tej ustawy tworzącej status, lecz z ustawy wprowadzającej, implementującej to prawo, która przenosi uprawnienia właściwe dla małżeństwa do szeregu dziedzin prawa publicznego i prywatnego.

Przechodząc do szczegółów, w praktyce prowadzi to do szerokiego zrównania związku partnerskiego z małżeństwem, zwłaszcza w obszarach najbardziej doniosłych z punktu widzenia funkcjonowania jednostki. W prawie podatkowym przewidziano między innymi możliwość wspólnego rozliczenia podatku dochodowego oraz zastosowanie pełnych zwolnień z podatku, zwolnień z darowizn, co odpowiada rozwiązaniom właściwym dla małżonków. W systemie zabezpieczenia społecznego partner uzyskuje uprawnienia do renty rodzinnej, świadczeń emerytalnych, co oznacza faktycznie włączenie do systemu na równi z małżonkiem. Analogiczne zrównanie następuje w prawie pracy, w tym w zakresie świadczeń i ochrony pracowniczej.

Na szczególne podkreślenie zasługują również zmiany w ustawach dotyczących służb mundurowych, które mają charakter nie tylko socjalny, ale wprost ustrojowy. Projekt wprowadza bowiem zrównanie partnera z małżonkiem w szeregu regulacji dotyczących także funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, służby więziennej oraz innych formacji. W praktyce oznacza to przyznanie partnerowi szeregu uprawnień przysługujących dotychczas wyłącznie małżonkom. Dotyczy to w szczególności świadczeń rodzinnych, socjalnych, w tym świadczeń wypłacanych w razie śmierci funkcjonariusza, dodatków, odpraw oraz innych form zabezpieczenia materialnego, które dotąd są właściwe jedynie dla małżeństwa.

Szczególnie istotny jest fakt, że zmiany nie ograniczają się tylko do sfery socjalnej, lecz obejmują również regulacje o charakterze publiczno-prawnym oraz ustrojowym, w tym przepisy dotyczące oświadczeń majątkowych, przeciwdziałania konfliktowi interesów. Oznacza to, że ustawodawca wprowadza do systemu prawa nową kategorię osoby, która bez użycia pojęcia

małżeństwa wypełnia w praktyce te same funkcje w zdecydowanej większości regulacji. Już dziś prawo zna pojęcie osoby pozostającej we wspólnym gospodarstwie domowym, ale ustawa, o której mówimy, zmienia ponad dwieście ustaw, gdzie wychodzimy bardzo szeroko, zrównując instytucję partnera pozostającego w związku partnerskim z małżonkiem.

Projekt nie obejmuje dwóch obszarów tradycyjnie postrzeganych jako konstytutywne dla instytucji małżeństwa. To są jedyne dwa obszary, które w moim przekonaniu celowo nie są wskazane, aby starać się pokazać, że nie jest tak, jak my mówimy. Jest to kwestia dziedziczenia ustawowego oraz przysposobienia. W odniesieniu do tych kwestii utrzymano odrębność, co może jedynie sprawiać wrażenie zachowania zasadniczej różnicy między małżeństwem a związkiem partnerskim. Należy jednak podkreślić, że wyłączenia te mają charakter selektywny i formalny, podczas gdy w pozostałych, licznych dziedzinach prawa dochodzi do pełnego lub niemal pełnego zrównania. W konsekwencji powstaje konstrukcja, w której podstawowe funkcje społeczne i ekonomiczne małżeństwa zostają odtworzone pod inną nazwą.

Na tym tle szczególnego znaczenia nabiera kontekst stosowania prawa w odniesieniu do związków jedнопłciowych zawartych za granicą. Chciałbym zwrócić uwagę, że przy obecnym stanie prawnym brak jest możliwości ich pełnej transkrypcji do polskiego porządku prawnego jako typowych małżeństw, jednak projektowane regulacje tworzą mechanizm pozwalający tym osobom na uzyskanie niemal wszystkich skutków prawnych właściwych małżeństwu poprzez zawarcie związku partnerskiego w Polsce. W rezultacie powstaje ścieżka prowadząca do funkcjonalnego uznania takich relacji bez formalnej zmiany definicji małżeństwa, co jest de facto pośrednią formą legalizacji.

Poprawki przyjęte w trakcie ostatniego posiedzenia Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw dotyczących statusu osoby najbliższej miały charakter doprecyzowujący i porządkujący, natomiast nie wyeliminowały podstawowego efektu regulacji, którym jest systemowe rozszerzenie uprawnień partnerów na wzór małżeństwa w szerokim zakresie prawa.

Konkludując, szanowni państwo, w konsekwencji należy przyjąć, że projekt nie ogranicza się do wprowadzenia alternatywnej, ograniczonej formy uregulowania relacji między osobami fizycznymi, którą mógłby być status osoby bliskiej. Pan prezydent chce pracować nad rozwiązaniami dotyczącymi statusu osoby bliskiej, żeby pomóc Polakom. Chce rozmawiać o właściwościach, o których już wielokrotnie mówił. Jednak projekt przedstawiony przez państwa prowadzi do stworzenia równoległej instytucji odpowiadającej małżeństwu w jego funkcjach praktycznych. Oznacza to daleko idącą zmianę modelu prawnego relacji rodzinnych i quasi-rodzinnych, osiągniętą nie poprzez jedną definicję ustawową, lecz de facto poprzez rozproszone zmiany w licznych aktach prawnych, co utrudnia ich jednoznaczną identyfikację, ale nie zmienia jej realnego znaczenia systemowego. Powtarzam: w ponad dwustu ustawach ustawa wprowadzająca instytucję związku partnerskiego de facto zrównuje partnera z małżonkiem.

W naszym przekonaniu, w przekonaniu pana prezydenta, przedstawione przez Komisję ustawy to nie jest ustawa o ułatwianiu życia, to jest ustawa o zmianie ustroju rodzinnego. Jesteśmy przekonani, pan prezydent wielokrotnie o tym mówił, Polacy mają prawo żyć, jak chcą, ale państwo ma prawo i obowiązek chronić instytucje, które budują trwałość wspólnoty. Małżeństwo jest chronione wprost przez konstytucję. To legislacyjne salami, dwieście małych zmian, które robią dokładnie to samo, gdyby była jedna ustawa redefiniująca małżeństwo.

Mamy przekonanie, że jest to polityka małych kroków. Dziś jest mowa o związkach partnerskich, o pełnej transkrypcji. Kolejne kroki będą prowadziły do dalszych działań wręcz wywierających presję zmierzającą do przysposobienia. Jeżeli celem takiej ustawy byłyby odwiedziny w szpitalu czy informacja medyczna, wystarczyłoby kilka prostych przepisów. Za to dziś mamy ustawy, które przebudowują pół systemu prawnego i wprowadzają równoległe instytucje związku partnerskiego.

To nie jest drobna korekta, to jest duża operacja legislacyjna. Pan prezydent od początku mówił o tym, że chce pomóc ludziom, chce ułatwić Polakom życie. Jeżeli będzie rozmowa o ustawie o osobie tak naprawdę bliskiej, prawdziwej ustawie o osobie bliskiej, która będzie regulowała możliwość pomocy tym, którzy chcą tej pomocy udzielać, tej pomocy potrzebują, to pan prezydent jest gotowy do takiej rozmowy. Dziś ta ustawa to de facto ustawa wprowadzająca związki partnerskie. Pan prezydent od samego początku mówił o tym, że nie będzie jego zgody na wprowadzenie quasi-małżeństw w Polsce. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję, panie ministrze. Poproszę o zabranie głosu panią minister Barbarę Sochę, doradcę prezydenta.

Doradca prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przewodnicząca Rady Rodziny i Demografii przy Prezydencie RP Barbara Socha:

Szanowni państwo, pani minister, pan minister Szefernaker bardzo szczegółowo wyczerpał temat i myślę, że na tym etapie nie mam nic do dodania, poza tym, że podtrzymuję oczywiście chęć współpracy z państwem w celu wypracowania takich rozwiązań, które będą dla pana prezydenta możliwe do zaakceptowania. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dziękuję bardzo. Z satysfakcją przyjmujemy to zapewnienie, ponieważ ustawa jest w tej chwili procedowana i jej ostateczny kształt może się jeszcze zmienić. Przed głosowaniem o zabranie głosu poprosili również przewodniczący. Bardzo proszę, pani przewodnicząca Katarzyna Ueberhan. Nie. Przepraszam. Czyli... Dobrze. W takim razie przechodzimy do... A pan poseł chciał? Nie. Ale pani minister Kotula prosiła o możliwość zabranie głosu. Przepraszam.

Sekretarz stanu w KPRM, pełnomocnik rządu do spraw równości Katarzyna Kotula:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Drodzy państwo, debata, która toczyła się przez ostatnie tygodnie w Komisji, i prace nad pojedynczymi przepisami pokazały nam, że rzeczywiście wyzwaniem jest tworzenie pewnej alternatywy. W sytuacji, w której nie ma zgody politycznej na rejestrowane związki partnerskie, na wprowadzenie małżeństw jednopłciowych, tak naprawdę szukaliśmy rozwiązania, które realnie będzie ułatwiało życie Polakom i będzie także wsparciem państwa w sytuacjach kryzysowych. Oczywiście dobrze by było, gdybyśmy faktycznie byli w stanie sobie odpowiedzieć, czym jest ten status osoby najbliższej i czym powinien być ograniczony. Bo różne zarzuty, które padają w stosunku do tej ustawy, dotyczą sfery zabezpieczenia finansowego. I rzeczywiście jest tak, że ani z art. 18, ani z żadnych innych zapisów konstytucji nie wynika fakt, że chociażby wspólne rozliczanie, wspólność majątkowa są zarezerwowane tylko i wyłącznie dla małżonków. Myślę, że gdyby rzeczywiście na stole była jakaś propozycja ustawy o statusie osoby bliskiej i gdyby wypracowane były przepisy, które by pokazywały, gdzie mogą być takie granice, to byłoby nam łatwiej rozmawiać.

Dzisiaj takich rozwiązań niestety nie ma na stole. A trzeba by sobie było odpowiedzieć na pytanie, co chcielibyśmy dać obywatelom – czego nie ukrywaliśmy – poza związkami dla par hetero, które najczęściej żyją po rozwodzie, zakładają nowe rodziny, tak zwane rodziny patchworkowe, i czasem nie decydują się na małżeństwo, ale także dla par jednopłciowych, które nie mają dzisiaj żadnego innego uregulowania w polskim prawie, które mogłoby zabezpieczać właśnie sferę finansową. Musielibyśmy odpowiedzieć sobie na pytanie, co moglibyśmy dać. Bo już dzisiaj możemy taką umową cywilnoprawną zawieraną u notariusza pewne bardzo podstawowe sprawy załatwić, ale jednak wydaje się – i powiem, że to jest dla mnie ważne – że sercem i silnikiem tej ustawy są kwestie zabezpieczenia finansowego. Bo wyobrażam sobie, i cały czas będę do tego wracać, że obywatele żyjący w związkach nieformalnych potrzebują możliwości wspólnego rozliczania albo chociaż na poziomie minimum zwolnienia od podatku od spadków i darowizn. Jeśli będą jakiegokolwiek inne propozycje na stole z innych ugrupowań czy też ze strony pana prezydenta, bo dzisiaj takiej nie mamy, jesteśmy gotowi i otwarci na rozmowę, tak że żeby pokazać państwu, jakie są wyzwania, które stoją przed nami, kiedy musimy sobie odpowiedzieć na pytanie, jakie rozwiązania mogą się zawierać w takim rozwiązaniu, a jakie nie. Bo uważam, że akurat kwestie finansowe są jednymi z najważniejszych. Bezpieczeństwo finansowe w razie wypadku, śmierci, choroby, gorszej, trudniejszej sytuacji, utraty pracy drugiej osoby daje gwarancję, że nie będzie tam musiało interweniować państwo, tylko że ta druga osoba będzie mogła we współpracy pozwolić na to, żeby ta para była po prostu zabezpieczona.

Dziękuję bardzo pani przewodniczącej i chcę podziękować szczególnie Departamentowi do Spraw Równego Traktowania i przedstawicielom Departamentu Prawnego z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów za bardzo skrupulatną, koronkową pracę i współpracę z Biurem Legislacyjnym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Urszula Pasławska (PSL-TD):

Dołączam się w imieniu Komisji do tych podziękowań i Biuru Legislacyjnemu, i wszystkim paniom i panom posłom, bo pracowaliśmy w trybie ekspresowym. Mam takie przekonanie, że ogromną pracę, przede wszystkim administracyjną, państwo wykonaliście.

Przeprowadzimy trzy głosowania. Pierwsze głosowanie będzie dotyczyło przyjęcia ustawy z druku nr 2110, drugie głosowanie dotyczące ustawy z druku nr 2111 i wybierzemy również sprawozdawcę Komisji.

W związku z tym proszę o przygotowanie kart do głosowania i poddaję pod głosowanie wniossek o przyjęcie całego projektu ustawy z druku nr 2110 z przyjętymi poprawkami i uwagami. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o wyniki. Głosowało 10 posłów. 8 było za, 2 posłów było przeciw, nikt się nie wstrzymał. Ustawa została przyjęta.

Poddaję pod głosowanie projekt ustawy z druku nr 2111 wraz z przyjętymi poprawkami. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Poproszę o wyniki. Adekwatnie głosowało 10 posłów. 8 było za, 2 było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosów. Projekt również został przyjęty przez Komisję.

Na sprawozdawcę naszej Komisji proponuję panią wiceprzewodniczącą Jolantę Niezgodzką. Czy są uwagi, czy musimy ten wniosek głosować? Jeżeli nie ma sprzeciwu, poproszę panią przewodniczącą o to, aby przyjęła funkcję sprawozdawcy Komisji. Jest zgoda.

Na tym z wdzięcznością zamykam posiedzenie Komisji.

Posel Katarzyna Ueberhan (Lewica):

A ja na koniec jeszcze, pani przewodnicząca, pozwolę sobie podziękować sekretariatowi Komisji. Bo zawsze wszystkim dziękujemy. Były podziękowania dla Biura Legislacyjnego, były dla współpracowników pani ministrowi, a ja bym chciała jeszcze podziękować naszym współpracownikom, czyli pracownikom sekretariatu Komisji. Dziękuję.